

Nro.

237.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 17go Października 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu d. 20. Września. Przez ostatnią Poczte z Corunna Minister Hiszpański, las *Cassas*, odebrał teraz rzeczywicie roszak opuszczenia Anglii z całą swą dyplomatyką. W przyszły tydzień wyiedzie dwór iego, sam zaś dla słabości zdrowia zabawić ieszcze musi przez czas iaki w *Bath*. *L. Bute* w *Madrycie* dotąd ieszcze nie ma roszkozu od Rządu naszego do wyiazdu z Hiszpanii. — Piątku ieszcze zesłego Minister *Duński*

(1890)

ski przy Dworze naszym spodziewał się gońca z Francyi, który od Direktoryatu miał przywieść pas dla wysłać się mającego Ministra Wielkiej Brytanii do Paryża. Do tego iednak momentu ani gońca ani pasu nie widać; Publiczność mocno napręża swą ciekawość w tey mierze, gdyż powrót gońca może poczęści rozstrzygnąć wątpliwość, czyli negocyacye pokojowe będą rozpoczęte lub nie.

Przez ostatnią pocztę z *Lisbony* dowiadujemy się, że włożenie Embargo na okręty Angielskie w Portach Hiszpańskich wprawilo Portugalię w nadzwyczajne zadumienie. Dwór Lisboński okazał się zaraz skłonnym do wyliczenia Francyi pewnych summi pieniężnych, a to by odwrócił grożącą mu wojnę. — Soboty zeszłej Król z całą Familiją powrócił z *Weymouth* do *Wintsov*. — Flotty Angielskie zaprowadziły świeżo do *Martyuiki* 10. okrętów kupców Hollenderskich. Na brzegach Francuskich Anglicy spalili niedawno 6. statków nieprzyjacielskich a 5. zabrali. Eskadra Admirala *Macbride*, która dotąd krążyła ptzy brzegach Hollandyi, powróciła

te-

teraz do *Yarmouth*. — Na brzegach Irlandyi wielkie się dzieją przygotowania do obrony; porty i zamki nadmorskie opatrują w siły i potrzeby wojenne. Temi czasy schwytano tam znowu wiele szpiegów nieprzyjacielskich. — *Batavia* w Indjach wschodnich utrzymuje się dotąd przy Hollandyi. Konwencya przez wysłaną Fregatę, ostrzegła te osady o zawartym związku z Francją.

Nasze siły lądowe w Zachodnich Indjach wynoszą teraz do 21,000. ludzi, morskie zaś składają się z 19. okrętów liniowych a 36. fregat.

TURCYA.

Z *Konstantynopola* dnia 30. *Sierpnia*.
 Nie spodziana odmiana w Ministerium, zastanowiła tu wżyskkich. *Reis-Effendi*, albo Minister zewnętrzny, nagle od *Sultana* zrzucony został z swego Urzędu. Nieprzyjaciela jego nie mogli większego odnieść tryumfu, iak, że się sami patrzyli na haniebne przeciwnika swego zwalenie. Ten dwa lata tylko zatrudniał się interesami zagranicznymi. *Ferma*, przez
 ktoś

które oznaymiono mu złożenie z urzędu, w przykrych i ostrych ułożone było wyrazach, a co jeszcze garsza, słuchać go musiał w ten właśnie moment, gdy wchodził do Kancellaryi Rządowej, z której potym w sposób żelżywy oddalony został przy oświadczeniu, że iego miejsce godnieyszy obeymuie. *Ratib-Effendi* był przez czas nieiaki nauczycielem panującego dziś Sultana, który go mocno szacował. Ztąd wnosić można, że stro-na przeciwna, która go zwała, musi być bardzo mocna, i przyprawić jeszcze może wiele urzędników krajowych o upadek. Dway przyjaciele *Reis-Effendego* i bracia, *Muruzi*, wypadli także z łaski. Na pierwszego miejscu Hospodarem Wołoskim będzie teraz sławny Xiążę *Ypsilanty*, a na drugiego pierwszym tłumaczem, syn iego *Alexander Ypsilanty*. Wołochy są niewymownie kontenci z wyboru pierwszego, który rządząc ich dawniey, pozyskał miłość powszechną.

Powody do wielkiej tey odmiany są osobliwie następujące: Sultan wyznaczył był osobę zaufaną do rostrząśnienia wszelkich raportów, które *Reis-Effendi* w czasie swego urzędowania z obowiązku

sku podawał, a rapporta te w punktach naywięcey Portę interesujących, za niedokładne i fałszywe osądzone zostały. Te zaś punkta szczególniey trafiały: 1. potęgę, wypadki i obwód ostatniey rewolucyi Polskiej. 2. Systema i projekt rozpoczęcia nowey wojny przez Szwecyą. 3. Wyczerpanie sił mocarstw woiuiących z Francyą. Mówią, że pewny Minister zagraniczny, który z *Reis-Effendem* był w przyjaźni, w krótcie będzie musiał opuścić *Stambuł*.

Na wyspie *Kandii* wyniknęła świeżo rewolucya. Mięszkańcy sprzykrzywili sobie panowanie Tureckie, wypędzili od siebie *Baszę*, i w mieście stólcznym, równie iak i po innych miejscach zaszczepili drzewa wolności. Kapitan *Basza*, który krąży w bliskości tey wyspy, odebrał rozkaz poskromienia buntownych.

NIEMCY.

Z *Kolonii* dnia 23. *Września*. Po krwawey bitwie przy *Freylingen* nastąpiła druga dnia 20. pod *Attenkirchen*, któ-

(1894)

która okropniejsza ieszcze była od pierwszej. Republikanie dzielnie się potykali z Cesarzskimi, lecz straciwszy nakoniec swego kommandanta, Jenerała *Marceau*, i zwarci ze wszęch stron przewyższającą siłą, musieli opuścić poboiowiśko. Potym zdarzeniu główna kwatera Francuska przeniesiona została do *Kolonii*. Na przeciw *Bonn* z lewych brzegów spalono wszystkie statki na Renie. Co moment spodziewać się należy walney bitwy między *Bensberg* i *Portz*. Austriacy wielkie czynili zabiegi, dla utrzymania przy życiu Jenerała *Marceau*, i obetzli się z nim z naywiększą ludzkością.

Z *Mühlbeim* d. 23. *Września*. Przedwczora ściągnęła tu artylerya odwodna z diwizyi Jenerałów *Grenier* i *Championnet*, a wczora wyprawiona została ku *Düsseldorf*. W naszych okolicach stoi ieszcze potey stronie Renu 5. diwizyi Francuskich, ale te dla niedostatku kawalerii, są bardzo słabe. Cesarscy weszli przedwczora do *Siegburg*. Znaczna część Republikanów rzuciła się w mocne szan-ce pod *Neuwiedem*.

Z *Frank*.

(1895)

Z *Frankonii* dnia 24. *Września*.
Głoszą, że Arcy - Xiążę Karol z częścią
swey armii zbliży się znowu do naszych
okolic, a przy niższym Renie pod *Uckerath*
zostawi Jenerała *Werneck* z 40,000.
ludzi. Główna kwatera Arcy - Xiążęcia
ma już dziś stanąć w *Rüsselsheim*. Szań-
ce zastaniające most pod *Neuwiedem*, nie
łatwo będzie wydrzeć Francuzom. Nie
masz także podobieństwa, aby Cesarscy
chcieli znowu ufortyfikować zamek *Königstein*. — Nie dawno *Manheim* przy-
puszczonym atakiem od Francuzów, któ-
rzy się w bliskości zwiłaią, mocno zaalar-
mowany został, i dla ostrożności wszy-
łkie bramy przez czas nieiaki, zamknięte
tam były. — Tędy płyną *Menem* do *Moguncyi*
znaczne zapasy mąki dla garni-
zonu; nadto prowadzą tamże wiele no-
wych Pontonów.

Od ostatniey bitwy pod *Altenkirchen*
Francuzi cofneli się częścią pod *Neuwied*
częścią też za *Sieg*. Od owego ieszcze
momentu obie strony w zupełney trzyma-
ją się spokoyności; Cesarscy przy *Sieg*
myślą się odtąd mieć tylko odczepnie. —
Ci ostatni, iak głoszą, chcieli pod *Bonn*
przeprowadzić się na lewy brzeg Renu, i na
ten

ten koniec sprowadzali 100. pontonów. Ale wykonanie tego zamiaru nieskończonym podlegać może trudnościom.

Arcy - Xiążę Karol spieszy teraz do armii wyższego Renu. Po drodze ma wstąpić na kilka dni do *Moguncyi*. Mówią nawet, że zdawszy komendę komu innemu, uda się potym do Włoch na miejsce Feld: *Wurmsera*. Po ostatnich ciosach armia Cesarzka w Włoszech spiesznie znowu ma być organizowaną. Przez tutejsze okolice ma temi dniami ciągnąć 6000. ludzi w posiłek Cesarzkim.

W *Moguncyi* odkryto świeżo porozumienia, i jakie klubiści tamtejsi mieli z Francuzami. W przejętych liściach podawali oni tym ostatnim sposoby, któremi by, przy słabym teraz garnizonie, mogli wpaść do *Moguncyi*. Jakoż na mocy téj zmowy Republikanie już o ćwierć tylko mil byli odlegli od fortecy, gdy przypadkiem zdrada odkrytą została. Główniejszych 5. dowódców tego spisku odkryto i aresztowano natychmiast.
